

PSB M4U 8 MKII

M4U 8 MkII wywodzi się z modelu *M4U* – konstrukcji z kablem sprzed 10 lat, która była debiutem PSB na rynku słuchawek. Modernizację pozwalającą na transmisję bezprzewodową przeprowadzono kilka lat temu, najnowsza wersja opisuje się jeszcze bogatszą i oryginalną funkcjonalnością.

Wygłądają nowocześnie a zarazem poważnie, zwłaszcza w wersji czarnej; jest też brązowa (Espresso Brown). *M4U 8 MkII* są dość ciężkie (342 g); ważne mechaniczne elementy, takie jak szyny regulacyjne (i przeguby), są metalowe. Owalne poduszki zostały wykończone ekologiczną skórą, dobrze przylegają do głowy, a całe słuchawki trzymają się pewnie. Mechanizm „łamania” pozwala na ich złożenie.

M4U 8 MkII przyjmują sygnały audio aż na cztery sposoby, które możemy umownie podzielić na dwa tryby – aktywny i pasywny. Do pierwszego zalicza się bezprzewodowa komunikacja Bluetooth (są obsługiwane niemal wszystkie systemy kodowania, SBC, AAC, aptX oraz aptX HD), cyfrowa transmisja USB oraz wejście analogowe. To ostatnie może (również) pracować w trybie pasywnym.

Główny przełącznik, który zwykle uruchamia zasilanie, jest tutaj wstępem do zaawansowanej funkcjonalności. Można też na skrót „zameldować” słuchawki w zakładce Bluetooth w smartfonie (lub podłączyć je kablem) i nie korzystać z dodatkowych atrakcji.



Przełącznik ma trzy pozycje: wyłączoną, włączoną oraz redukcję szumów ANC. W pierwszej z nich *M4U 8 mkII* pracują w trybie pasywnym, wyłączając całą elektronikę. Przetworniki (elektroakustyczne) są wówczas „na krótko” połączone z 3,5-mm gniazdami i żaden układ nie wtrąca się w sygnał.

Natomiast po włączeniu zasilania wszystkie sygnały (Bluetooth oraz z kabli) trafiają zawsze do procesorów cyfrowych i wzmacniaczy. W tej sytuacji sygnał z wejścia analogowego musi przejść przez podwójną konwersję: najpierw A/C, później C/A. Korzyścią i dla niego może być jednak możliwość tłumienia hałasów ANC i działanie systemu RoomFeel, za pomocą którego PSB próbuje odtworzyć akustykę właściwą dla działania pary zespołów głośnikowych poprzez symulację wpływu odbici zarówno na niskie częstotliwości, jak i na wrażenie przestrzenne.

Układ RoomFeel jest włączany automatycznie w trybie aktywnym (dla każdego z wejść), alternatywnie można go zastąpić inną korekcją (już bardziej typową, np. eksponującą najwyższe tony). Nie znalazłem jednak opcji jej całkowitego wyłączenia (z wyjątkiem trybu pasywnego, ale to oczywiste). Na prawej muszli znajdują się też dwa dodatkowe przyciski – regulacji głośności i sterowania odtwarzaczem, a także gniazdo USB-C (ładowanie akumulatorów oraz cyfrowe wejście USB-DAC). Z obydwu stron zainstalowano analogowe, stereofoniczne wejścia mini-jack – możemy wybrać, do którego jest nam wygodniej podłączyć kabel.

Czas pracy na jednym ładowaniu nie jest bardzo długi (jak na aktualne rekordy), wynosi 25 godzin w trybie bez redukcji hałasów i 18 godzin z włączonym ANC.



Chociaż PSB *M4U 8 MkII* mają wiele bardzo zaawansowanych systemów, to do obsługi służą mechaniczne przełączniki.



Złącze USB-C pełni rolę gniazda zasilającego (do ładowania akumulatorów) oraz wejścia cyfrowego w trybie USB-C.



Gniazda analogowe umieszczono na każdej z muszli; można wybrać wygodniejsze.

ODSŁUCH

Być może niewielu uruchomi PSB *M4U 8 MkII* w trybie pasywnym, i nie ma się czemu dziwić – przecież te słuchawki były projektowane głównie z myślą i połączeniu bezprzewodowym. Sprawdzamy jednak i taką tradycyjną konfigurację, która wciąż może mieć brzmieniową przewagę, mimo że wraz z doskonaleniem układów elektronicznych różnica się zaciera, a czasami nawet pewne korekcje atrakcyjnie modelują, a nawet poprawiają dźwięk.

W trybie pasywnym *M4U 8 MkII* demonstrują w typowy sposób lepszą przejrzystość, nawet lepsze zrównoważenie tonalne, bez ekspozycji skrajów pasma, ale też bez wyszczuplenia, wysuszenia czy przesadnych zapędów do monitorowania. To bezpieczne, uprzejme, uniwersalne brzmienie. Bas nie szaleje, przyjemnie pulsuje, jest trochę zmiękczone, ale trzyma się muzycznego wątku, nie „odpływa”.

Ocieplona średnica nie pozwoli wokalom na agresję. Na górze pasma jest czysto i spokojnie.

Przejdźcie w tryb aktywny nie zmienia takiego podziału ról. *M4U 8 MkII* nadal zachowują się kulturalnie, inaczej rozłożone są tylko akcenty. Mimo że następuje pewna redukcja przejrzystości, to jest to z pewnością uzupełnione subtelnym wyeksponowaniem wysokich tonów, tak abyśmy mieli wciąż wrażenie „czystości”. Równowagę zapewnia równoczesne wzmocnienie niskich tonów, ponieważ jednak w trybie pasywnym były raczej oszczędne, to i taka zamiana nie robi z *M4U 8 MkII* basowego wodzireja. W sumie jednak dźwięk jest swobodniejszy i „radośniejszy”.

Aktywne manipulacje, w tym system RoomFeel, nie powodują wyraźnych zmian w przestrzenności, a system redukcji szumu jest mniej skuteczny niż u konkurentów. Dobre wieści są takie, że nie zmienia się charakterystyka tonalna.

PSB *M4U 8 MkII* to przeciwieństwo „Siódemek” B&W, co podkreślam bez skrępowań, wiedząc, że obydwie marki są w gestii jednego dystrybutora. Ma on więc propozycje adresowane do różnych klientów – przynajmniej pod względem upodobań brzmieniowych.

PSB M4U 8 MKII

CENA

1600 zł
www.audioklan.pl

DYSTRYBUTOR

Audio Klan

WYKONANIE Duże słuchawki w klasycznym stylu, dwie eleganckie wersje kolorystyczne. Wypełnione zaawansowaną techniką cyfrową.

FUNKCJONALNOŚĆ Wszystkie nowoczesne systemy, kodeki BT plus tłumienie hałasów ANC, a do tego bardzo oryginalne, firmowe pomysły na czele z kalibracją akustyczną i układem symulującym brzmienie zespołów głosnikowych. Jest też purystyczny tryb pasywny.

BRZMIENIE Zrównoważone, plastyczne, subtelne w trybie pasywnym, w aktywnym bardziej efektowne, z mocniejszym basem.

Typ	wokółuszne/zamknięte
Masa [g]	342
Impedancja [Ω]	32
Wejścia analogowe	tak
Bluetooth	b.d
Kodeki BT	SBC, AAC, aptX, aptX HD, aptX Adaptive
ANC	tak
Aplikacja mobilna	tak
Czas pracy [godz]	25 / 18 *
Inne	sztywne etui

* - z tłumieniem ANC

Słuchawkowa kalibracja

Systemy automatycznej kalibracji są coraz bardziej popularne i towarzyszą nie tylko amplitunerom, ale też wzmacniaczom i soundbarom. PSB wprowadziło do słuchawek kalibrację, i chociaż system ten działa inaczej niż te, które znamy z wymienionych urządzeń, to zasadniczy cel jest taki sam – uzyskanie optymalnej charakterystyki częstotliwościowej.

Jednym z najtrudniejszych problemów jest to, że każdy z nas słyszy trochę inaczej, a różnice stają się szczególnie duże właśnie w przypadku słuchawek.

Producenci starają się to uwzględnić, ale ostatecznie muszą brzmienie uśrednić tak, by słuchawki brzmiały przynajmniej dobrze dla większości z nas. PSB wprowadza system kalibracji akustycznej Audiodo, zadaniem którego jest uwzględnienie indywidualnych cech nie tylko ucha, ale całego aparatu słuchowego i dopasowanie do niego charakterystyki.

Kalibracja jest możliwa tylko z poziomu aplikacji mobilnej, która uruchamia specjalną procedurę złożoną z ciągu sygnałów testowych. Sam użytkownik

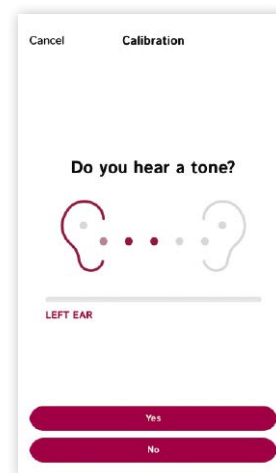
musi ocenić i potwierdzić (odpowiadając na szereg pytań), w jaki sposób (i czy w ogóle) słyszy każdą z dźwiękowych próbek. Niełatwo będzie przyznać (nawet przed samym sobą), że emitowanego dźwięku o wysokiej częstotliwości w ogóle się nie słyszy... Audiodo wykorzystuje tzw. profile, czyli komórki pamięci, w których możemy zapisywać wyniki dla np. różnych użytkowników. Przełączanie pomiędzy nimi jest bardzo proste, można też wrócić do ustawień fabrycznych.



Z włącznikiem zasilania wiąże się zmiana trybów pracy słuchawek



Poduszki są owalne, dość ściśle przylegają do ucha i zapewniają dobrą pasywną izolację akustyczną.



Pytanie „Czy słyszysz dźwięk?” pada wiele razy w trakcie procedury kalibracyjnej.